

**(Il Messaggero, S. Carina) Nadzieja w zatrzymaniu Smallinga pozostawia przestrzeń świadomości, że pewne kwoty za 30-latkę są trudne do uniesienia. Operacja, która między kartę (Manchester United żąda co najmniej 20 mln) i trzyletnim kontraktem piłkarza (3 mln euro netto to 5,5 mln brutto), ryzykuje obciążeniem kasy klubu na prawie 40 mln euro (37).**

Z tego powodu w Trigorii oceniają alternatywy. W tej chwili profilem, który intryguje najbardziej jest 33-letni (urodziny miał przedwczoraj) Vertonghen, który na koniec sezonu uwolni się z Tottenhamu. Operacja nie jest łatwa, ale profil Vertonghena jest w tej chwili brany w Trigorii pod największą uwagę, jeśli United nie zejdzie niżej z żądaniami za Smallinga.

Wspólny mianownik, którym kierują się w Trigorii jest dosyć logiczny: gdyby przeznaczono do wydania 15 mln euro na kartę Smallinga, można by zaoferować taki sam trzyletni kontrakt w wysokości 3 mln euro plus bonusy Vertonghenowi, któremu trzeba by zapłacić premię za podpis. Ta jakby kosztowna nie była, nigdy nie dotrze do 15 mln euro. Jest jasnym, że wszystko wiąże się z awansem do Ligi Mistrzów. Zarówno by zagwarantować dużą scenę Belgowi, jak i mieć niezbędną płynność finansową, aby utrzymać operację tego typu.

Autor: abruzzo